



Regionalne i globalne konsekwencje współpracy USA z Japonią

Oskar Pietrewicz, Damian Wnukowski

Pierwsza od dziewięciu lat wizyta państwowa premiera Japonii w USA służyła dostosowaniu wzajemnych stosunków do zagrożeń i wyzwań wynikających z rosnącego potencjału Chin, rozwoju arsenału nuklearno-rakietowego Korei Płn. i agresji Rosji na Ukrainę. Stanowiła też okazję do zacieśnienia wielostronnej współpracy na Pacyfiku, czego przykładem był pierwszy w historii trójstronny szczyt przywódców USA, Japonii i Filipin. Dalsza współpraca dwustronna i wielostronna będzie wpływała na stabilizację sytuacji w Azji Wschodniej, jednak ewentualny izolacjonistyczny kurs w polityce zagranicznej USA po wyborach prezydenckich może ją utrudnić.

W dniach 8–14 kwietnia z wizytą państwową w USA przebywał premier Japonii Kishida Fumio. Była to druga w historii wizyta tej rangi (pierwszą w 2015 r. odbył premier Abe Shinzo). W jej trakcie Kishida m.in. spotkał się z prezydentem Joe Bidenem i wygłosił przemówienie przed połączonymi izbami Kongresu. 11 kwietnia, razem z Bidenem i prezydentem Filipin Ferdinandem Marcosem Jr., wziął ponadto udział w szczycie przywódców trzech państw.

Japonia – globalny partner USA. Rozmowy Japonii i USA zdominowały kwestie bezpieczeństwa. Współpraca w tym obszarze ma służyć utrzymaniu porządku międzynarodowego opartego na prawie, m.in. w regionie definiowanym przez oba państwa jako Indo-Pacyfik. Stanowi też odpowiedź na agresywne działania Chin na Morzach Południowo- i Wschodniochińskim oraz w Cieśninie Tajwańskiej, [rozwój arsenału nuklearno-rakietowego Korei Płn.](#) oraz współpracę Rosji z [KRLD](#) i [ChRL](#).

Biden i Kishida zapowiedzieli poprawę koordynacji działań struktur dowodzenia japońskich Sił Samoobrony (JSDF) i amerykańskich wojsk stacjonujących w Japonii, aby zwiększyć interoperacyjność oraz usprawnić planowanie na czas pokoju i wojny. Nie zdecydowali jednak o powołaniu połączonego dowództwa, jakie funkcjonuje np. w sojuszu USA z Koreą Płd. Ogłosili natomiast plany wspólnego rozwoju i produkcji sprzętu wojskowego, w tym rakietowego.

Wiarygodność Japonii jako kluczowego sojusznika USA zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej wzmacnia [ewolucja jej polityki bezpieczeństwa](#). Obejmuje ona m.in. zwiększenie wydatków na obronność do 2% PKB w 2027 r., ustanowienie połączzonego dowództwa operacyjnego JSDF do 2025 r., poluzowanie ograniczeń w eksporcie sprzętu wojskowego do zaprzyjaźnionych państw, rozwój zdolności rakietowych dalekiego zasięgu i wdrażanie [ustawy o bezpieczeństwie ekonomicznym](#).

Japonia liczy, że USA nadal będą odgrywać kluczową rolę w świecie i zamierza je w tym wspierać. W Kongresie Kishida wyraził obawę przed [nastrojami izolacjonistycznymi w USA](#). Odwołując się do powiązań między sytuacją na Pacyfiku i w Europie, wskazał na potrzebę dalszego wspierania Ukrainy. Zadeklarował też dalsze pogłębianie współpracy gospodarczo-technologicznej z USA, której ramy wyznaczył [szczyt Bidena z premierem Sugą Yoshihide w 2021 r.](#) Japonia, największy zagraniczny inwestor w USA (800 mld dol. bezpośrednich inwestycji zagranicznych, dających 1 mln miejsc pracy), zamierza rozwijać działalność gospodarczą m.in. w zakresie elektromobilności. Toyota np. chce zwiększyć do 13,9 mld dol. nakłady na budowę zakładów produkcji baterii do aut elektrycznych w Karolinie Północnej. **Sojusz USA–Japonia jako impuls do współpracy wielostronnej.** Alians amerykańsko-japoński jest podstawą

do zacieśniania wielostronnej współpracy na rzecz bezpieczeństwa na Pacyfiku i poza nim między Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikami oraz partnerami. Trójstronne i czterostronne formaty obejmują kooperację USA i Japonii m.in. z [Koreą Płd.](#), Wielką Brytanią, Australią i [Indiami \(w ramach Quad\)](#). We wspólnym oświadczeniu Biden i Kishida zaszyfrowali też możliwość współpracy Japonii z [AUKUS](#) w zakresie rozwoju nowoczesnych zdolności wojskowych.

Najnowszą formę wielostronnej współpracy stworzyły USA, Japonia i Filipiny, oficjalnie inaugurując ją podczas pierwszego szczytu liderów. Przywódcy podkreślili, że współpraca trzech państw jest oparta na wartościach, w tym demokracji i rządach prawa. Szczyt był przede wszystkim polityczną odpowiedzią na naruszenia status quo na Morzach Południowo- i Wschodniochińskim przez Chiny, które działają poniżej progu wojny. W ostatnich tygodniach było to widoczne zwłaszcza na Morzu Południowochińskim, gdzie chińskie jednostki użyły armatek wodnych, aby utrudnić pracę filipińskim statkom pływającym po wodach będących w świetle prawa międzynarodowego terytorium Filipin. Incydenty tego rodzaju doprowadziły do chińsko-filipińskich napięć dyplomatycznych. W trakcie szczytu w Waszyngtonie prezydent Biden potwierdził zobowiązania sojusznicze USA, które obejmują udzielenie wsparcia wojskowego Filipinom w reakcji na atak zbrojny, wskazał również, że dotyczą one jednostek operujących na Morzu Południowochińskim. Trzej przywódcy zadeklarowali także poparcie dla pokoju i stabilności w Cieśninie Tajwańskiej.

Jednym z głównych obszarów trójstronnej współpracy jest bezpieczeństwo morskie. Od 2023 r. USA, Japonia i Filipiny przeprowadzają wspólne ćwiczenia na Morzu Południowochińskim (ostatnie, zorganizowane z udziałem Australii, miały miejsce kilka dni przed szczytem). Dalsza współpraca możliwa jest dzięki zacieśnieniu – za rządów Marcosa Jr. – dwustronnej kooperacji Filipin z USA (w tym udostępnieniu amerykańskiej armii w ub.r. czterech nowych baz, zwiększając ich łączną liczbę do dziewięciu) oraz Japonią, która dostarcza sprzęt filipińskiej straży przybrzeżnej i negocjuje umowę o wzajemnym dostępie do obiektów wojskowych.

Współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa ma być uzupełniona bliższą kooperacją w sferze gospodarczej. Przed szczytem przywódców odbyły się pierwsze w historii rozmowy trójstronne ministrów handlu i przemysłu. Liderzy ogłosili z kolei plany budowy Korytarza Ekonomicznego Luzon, którego celem ma być wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego Filipin, m.in. przez inwestycje infrastrukturalne. Zapowiedzieli również bliższą współpracę technologiczną (np. w telekomunikacji, w tym w zakresie otwartej sieci radiowej – Open RAN), na rzecz klimatu i czystej energii oraz wzmocnienia odporności łańcuchów dostaw. Zabrakło jednak wskazania w tych obszarach konkretnych inicjatyw, np. w zakresie surowców krytycznych, w tym niklu – niezbędnego do produkcji baterii

do samochodów elektrycznych, którego Filipiny są ważnym eksporterem.

Wnioski i perspektywy. Wizyta Kishidy w USA potwierdziła rolę Japonii jako globalnego partnera Stanów Zjednoczonych, którego zaangażowanie wychodzi poza Pacyfik, o czym świadczy m.in. wspieranie Ukrainy. Szczyt przywódców USA, Japonii i Filipin był przejawem amerykańskich zabiegów o poszerzenie współpracy na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego z sojusznikami na Pacyfiku o kolejne mechanizmy wielostronne. Budowa sieci wspierających się wzajemnie państw ma sprzyjać stabilizacji regionu i zapobiegać skutkom zmian w amerykańskiej polityce zagranicznej. Ewentualne zwycięstwo Donalda Trumpa może bowiem zwiększyć [neoizolacjonistyczne tendencje w polityce zagranicznej USA](#). Dla innych państw na Pacyfiku i w Azji Wschodniej szczyt stanowił też sygnał gotowości USA do zaangażowania się w tej części świata i stanowienia przeciwwagi dla Chin, np. w zakresie rozwoju infrastruktury.

W przypadku Japonii kierunek współpracy zostanie utrzymany mimo prawdopodobnego odejścia Kishidy w najbliższych miesiącach. Z powodu skandali korupcyjnych w rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej ma on poniżej 20% poparcia w sondażach i we wrześniowych wyborach wewnątrzpartyjnych zapewne straci przywództwo, a tym samym przestanie być premierem. Z kolei Filipiny, po próbie zacieśnienia relacji z ChRL w okresie prezydentury Rodrigo Duterte w latach 2016–2022, z uwagi na agresywne działania tego państwa na Morzu Południowochińskim będą nadal zacieśniały współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z USA i Japonią, a także innymi partnerami, np. Australią.

Sojusz USA i Japonii stoi przed zadaniem dalszego zwiększania koordynacji i interoperacyjności, w tym we współpracy z takimi partnerami, jak Filipiny. Będzie to służyć wypracowaniu jak najsprawniejszych mechanizmów reagowania na aktywność Chin poniżej progu wojny i możliwe kryzysy w kilku miejscach jednocześnie (np. [Cieśninie Tajwańskiej](#), Morzach Południowo- i Wschodniochińskim oraz [Półwyspie Koreańskim](#)). Koordynacja działań dowództw japońskiego i amerykańskiego będzie zacieśniana, choć JSDF w przypadku konfliktu nie będą podporządkowane USA. Zapowiedź kolejnych wspólnych ćwiczeń marynarek oraz straży przybrzeżnych USA, Japonii i Filipin może stworzyć możliwość włączenia się w nie obecnym na Pacyfiku państwowemu członkowskim [UE](#).

Kierunki polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Japonii oraz Filipin stwarzają podstawy do poszerzenia współpracy Polski z tymi państwami o dialog polityczno-wojskowy na temat zależności między europejskim i pacyficznym środowiskiem bezpieczeństwa, wspierania Ukrainy (w tym poprzez zakup i dostawę uzbrojenia) oraz reagowania na ewentualne zmiany w polityce zagranicznej USA. Warta monitorowania jest też kooperacja Japonii z USA w produkcji sprzętu wojskowego. Przykładowo systemy Patriot produkowane na amerykańskiej licencji w Japonii były już eksportowane do USA, a stamtąd na Ukrainę.